

# Salon Architektury : plebiscyt na najciekawszą realizację Małopolski 2020.

**ARCHITEKCI LUBIĄ OKREŚLAĆ SWOJĄ PRACĘ JAKO SZTUKĘ KSZTAŁTOWANIA PRZESTRZENI.**

Z tym że faktycznie architekci kształtują przestrzeń – zgodzić się łatwo. Na pytanie czy to jest „szuka” - odpowiedź bywa różna. Jakość przestrzeni, w której żyjemy, pozostawia wiele do życzenia. Mieszkając w Małopolsce, cieszymy się jednymi z najatrakcyjniejszych terenów dostępnych w kraju. Nie zmienia to faktu, że chaos przestrzenny postępujący wraz z urbanizacją powoduje nieodwracalne zmiany w krajobrazie. Jako osoby zawodowo zajmujące się tym zagadnie-

niem – poprzez swoją pracę indywidualną, a także nasze go samorządu zawodowego – włączamy się w starania, aby każdy kolejny rok wnosił w naszą przestrzeń zauważalne i pozytywne znaki. Dlatego rokrocznie – już siódmy raz z rzędu zwracamy uwagę na najciekawsze realizacje, jakie pojawiły się w ostatnim czasie. Służyć temu ma plebiscyt Salon Architektury. Polega on na wyborze najciekawszych realizacji zaprojektowanych przez architektów zrzeszonych w Małopolskiej Okręgowej Izbie Architektów RP. Aby nie było zbyt łatwo – głosują... także architekci, co oznacza, że wyłapany zostanie każdy błąd kolegi. Ale oznacza to też ogromny prestiż i uznanie dla Laureata.

Chcielibyśmy dziś podzielić się naszymi rekomendacjami. W tym roku uznanie architektów zdobyły trzy różne realizacje. Dwie z nich to prywatne przestrzenie mieszkalne, a trzecia to miejsce arcypubliczne, wizytówka Małopolski, a Krakowa szczególnie. Co cieszysz się zawodowej, a także uznane, obsypane nagrodami zespoły. To cieszysz i rokuje nadzieję na dobre efekty sztafety pokoleń. Upijający rok był niezwykły pod wieloma względami i na pewno wszyscy zapamiętamy go na długo. Niemniej - budowy trwały, budynki oddawano do użytku, słowem - przestrzeń zmieniała

się nieustannie. Dziś możemy pokazać społeczeństwu efekty pracy powstałej w niełatwych realiach, tym bardziej że to efekt trudu wielu osób, którym winni jesteśmy wdzięczność i podziękowanie. Szczególnie chcielibyśmy wspomnieć o roli świadomego inwestora. I tego prywatnego i publicznego – reprezentującego tak naprawdę społeczeństwo. Obserwujemy bowiem trwałe zjawisko, że zlecając prace inwestorzy, którzy widzieli niejedno, są zdeterminowani, by dzięki ich możliwościom powstało coś niebanalnego, a w końcu – dokonują właściwego wyboru, zlecając pracę specjalistom. Trwają przy swoich przekonaniach przez cały okres powstawania pro-

jektu i potem przez niełatwy czas jego realizacji. I za to przekonanie, że warto i za to, że decyzjami swoim inwestorzy dają architektom okazję do kolejnej dobrej realizacji - chcielibyśmy dziś, w imieniu społeczności małopolskich architektów – podziękować. A wszystkim odbiorcom naszej pracy – składamy serdeczne świąteczno-noworoczne życzenia. Lepszego jutra.

**Marek Tarko,**  
architekt IARP, Przewodniczący Rady Małopolskiej OIA RP

**Maciej Nitka,**  
architekt IARP, członek Rady Małopolskiej OIA RP

Kraków, 23 grudnia 2020 r.

**MIJSCIE 1**

## The Boats / Kościelisko

Opis autorski

S kromie drewniane chałupy zaprojektowane przez biuro Karpel Steindel Architektura, od północy nie odznaczają się na tle górskiego pejzażu, od południa zaś otwierają widokowo z wnętrza na panoramę Tatr. Dzięki zastosowaniu barwionych na czarno dranic (postarzanego drewna imitującego surowe deski) domy nawiązują do górskich szałasów. Pochodzenie inwestora zdradzać może forma dwóch domów letniskowych, przewidywanych dla gości. Jasne, modrzewiowe drewno odróżnia podbrzusza budynków od czarnych dranic, przywołując na myśl kadłuby statków. Monolityczny charakter elewacji podkreśla jednorodność kolorystyki oraz zamaskowane drzwiowe wejściowe i garażowe główne budynku. Aby optycz-

nie przełamać jego bryłę i osłabić jego dominację wobec mniejszych domów letniskowych, w projekcie, między garażem a skrzydłem głównym zastosowano przeszkłone rozsuniecie. Poruszenie dachu względem osi budynku spowodowało skrócenie okapu od północy i jego wydłużenie od południa. Powstało w ten sposób naturalne zadaszenie dla części tarasu. Od strony drogi dojazdowej na teren działki, gdzie zlokalizowane są domy, nowa zabudowa pozostaje skromna i wtopiona w górski krajobraz z rysującymi się w oddali dachami podhalańskich chałup. Tam, gdzie widok jest najistotniejszy, domy otwierają się na pejzaż zapraszając go do wnętrza, lecz nie zabierając go innym.

Autorzy projektu:  
**Jan Karpel Bułeczka**  
**Marcin Steindel**



**MIJSCIE 2**

## Nowe Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie

Opis autorski



O d czasu jego powstania (w wyniku połączenia trzech wcześniejszych kamienic w latach 70. XIX w.) Pałac Książąt Czartoryskich przechodził parokrotnie gruntowne przebudowy – m.in. w latach 50. i 70. XX w. – ale z początkiem nowego tysiąclecia nie spełniał już współczesnych wymogów użytkowych i technicznych. Co najważniejsze, nie dawał także szansy, aby w pełni doświadczyć, czym w swej istocie jest mieszcząca się w nim, zgromadzona przez lata kolekcja. Chodziło zatem, paradoksalnie, o stworzenie Muzeum Książąt Czartoryskich na nowo.

Postawiono przed nami zadanie powiększenia powierzchni ekspozycyjnej, stworzenia w budynku przestrzeni publicznej adekwatnej do rangi obiektu, udostępnienia całości oferowanego programu osobom niepełnosprawnym, wyposażenia gmachu we wszystkie niezbędne systemy instalacyjne, wymiany zdegradowanej substancji – jednocześnie przy oczywistej pełnej ochronie konserwatorskiej Pałacu. Staraliśmy się także mieć na względzie osobisty stosunek mieszkańców Krakowa, przywykłych do „swojego” Muzeum. Chcieliśmy, aby po tak istotnej przebudowie było ono choć w części podobne do tego sprzed rozpoczęcia prac. Choć Izabela Czartoryska utworzyła je Puławach, książęce muzeum i zbiory wrosły na dobre w pejzaż kulturalny Krakowa. I tak też się stało. Chociaż do budynku wchodzi się teraz z innej strony, by znaleźć na dziedzińcu, który został przekryty przeszklonym dachem i udostępniony po raz pierwszy publiczności, a wokół wyciętych przez nas arkad tego dziedzińca ulokowano wszystkie niezbędne

funkcje (w tym kawiarnię, której wcześniej nie było) sam klimat sal ekspozycyjnych pozostał zbliżony do tych w dawnym Muzeum. Paradna klatka schodowa – i zainstalowana tuż koło niej – winda prowadzą do znanych sal wystawowych. Zwiedzanie kolekcji zaczyna się w tym samym miejscu, gdzie zawsze. Nadrzedną ideą projektu było założenie, by przekraczając próg nowo otwartego Muzeum goście poczuli, zgodnie z zamierzeniami Fundatorki kolekcji księżnej Izabeli Czartoryskiej, wyjątkowy klimat miejsca pierwszej placówki muzealnej na ziemiach Polski, skarbnicy dzieł sztuki, a jednocześnie, strażnicy narodowej tożsamości.

Zaproponowaliśmy wizję dialogu między unikatowym charakterem tradycyjnego muzeum a współczesnym podejściem charakteryzującym nowoczesne muzea. Opiera się ona m.in. na połączeniu przyjętych rozwiązań projektowych i materiałowych z zastaną substancją zabytkowych wnętrz czy wykorzystaniu i dostosowaniu części istniejących gablot muzealnych w zestawieniu z gablotami współczesnymi zaprojektowanymi przez nas. Niewątpliwie najważniejszym elementem wystawy pozostaje ekspozycja dzieła Leonarda da Vinci Dama z gronostajem, która została oparta na złotym podziale odcinka. Forma gabloty tworzy jedynie minimalistyczne tło umożliwiające kontemplację obrazu. Zbudowanie odpowiedniej relacji między tradycją a nowoczesnością stanowiło największe wyzwanie przy projektowaniu i tworzeniu nowej ekspozycji, podobnie jak aranżacja ponad trzech tysięcy eksponatów oraz dostosowanie przestrzeni ekspozycji do współczesnych



Projekt przebudowy Pałacu Książąt Czartoryskich: Biuro Projektów Lewicki Łatak sp. z o.o.



Projekt aranżacji wnętrza i wystawy: pracownia ART FM sp. z o.o.

standardów oraz wytycznych konserwatorskich. Przykładem tego jest opracowany i wdrożony system kontroli oświetlenia. Z jednej strony umożliwia on precyzyjną kontrolę natężenia oraz temperatury światła w przypadku obiektów szczególnie wrażliwych, z drugiej – odpowiednio zaprogramowany – stanowi formę narracji prowadzącej po ekspozycji. Opracowaliśmy także projekt nowej identyfikacji wizualnej Muzeum oraz system way finding na wystawie, a także za kompleksowy projekt wielobranżowy, który łączył rozwiązania technologiczne z poprzednich lat i dostosował obiekt do obecnych standardów muzealnych, co umożliwiło jego otwarcie w obecnej formie.

Autorzy projektu:  
**Piotr Lewicki (BPL Łatak sp. z o.o. sp. kom.)**  
**Kazimierz Łatak (BPL Łatak sp. z o.o. sp. kom.)**  
**Maksymilian Majocho (ART FM sp. z o.o.)**  
**Magdalena Piwek (ART FM sp. z o.o.)**  
**Anna Skrzydlewska (ART FM sp. z o.o.)**  
**Łukasz Markiewicz (ART FM sp. z o.o.)**



**MIJSCIE 3**

## Dom w Michałowicach Michałowice

Opis autorski

D om w podkrakowskich Michałowicach został zaprojektowany przez pracownię MOKAA Architekti. Staraliśmy się odpowiedzieć na indywidualne potrzeby inwestorów, które stały się impulsem do poszukiwania nowych rozwiązań. Projektując prezentowany obiekt, szczególną uwagę poświęciliśmy projektowi koncepcyjnemu, mając już wtedy na uwadze aspekty techniczne proponowanych przez nas rozwiązań. Dzięki temu realizacja jest tożsama z pierwotnymi założeniami. Budynek usytuowany na południowym zboczu z bezpośrednim widokiem na Las Michałowicki. Zaprojektowano dwie główne bryły zwieńczone dachem dwuspadowym, które połączone ze sobą parterowym łącznikiem. Wykorzystując naturalne ukształtowanie terenu uzyskano efekt parterowej strefy mieszkalnej, w której strefa nocna zlokalizowana jest już niejako na piętrze, względem terenu zewnętrznego. W zachodniej części mieści się przestrzeń wypoczynkowa z przestronną kuchnią, jadalnią oraz salonem, ot-

warta panoramicznym przeszkleniem na pobliskim las. Podziemną kondygnację zaaranżowano na strefę wellness i spa, a dzięki przeszklonemu otwarto ją na ogród. W części wschodniej na poddaszu powstały dwa pokoje gościnne z łazienkami. Ze względu na wysokie walory estetyczne otaczającego terenu i brak zabudowy w bezpośrednim sąsiedztwie, do której materiałowo miałyby się odnosić projektowany obiekt, zdecydowano się na użycie materiałów wpisujących go w naturalne otoczenie. Ciemna kolorystyka elewacji w wyraźny sposób odcina bryłę budynku, a drewniane listwy z modrzewia syberyjskiego nadają mu niezobowiązujący charakter. Dużą kubaturę obiektu udało się podzielić na mniejsze formy, które wpisują się w podmiejski charakter zabudowy.

Autorzy projektu:  
**Grzegorz Czuchra**  
**Anna Lorenz**  
**Piotr Lorenz**  
**Mokaa Architekti**



Zdjęcia: Dominika Wilk

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, oraz lepszego i Kreatywnego Nowego 2021 Roku życzy

Rada Małopolskiej Okręgowej Izby Architektów RP

mpoia.pl